

SZYMON TARAPATA

## PRZEDMIOT CZYNNOŚCI WYKONAWCZEJ A PRZEDMIOT SŁUŻĄCY DO POPEŁNIENIA PRZESTĘPSTWA

Uwagi na marginesie uchwały Sądu Najwyższego  
z 30 października 2008 r. (sygn. akt I KZP 20/08)

Teza: „Pojazd mechaniczny stanowi przedmiot czynności wykonawczej przestępstwa określonego w art. 178a § 1 k.k., a więc nie należy do kategorii przedmiotów, które służą lub są przeznaczone, w rozumieniu art. 44 § 2 k.k., do popełnienia tego przestępstwa”<sup>1</sup>.

### I.

W dniu 30 października 2008 r. Sąd Najwyższy (SN) rozpoznawał wniosek złożony — w trybie art. 60 § 1<sup>2</sup> w zw. z art. 60 § 2<sup>3</sup> ustawy z dnia 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym<sup>4</sup> — przez Prokuratora Generalnego, którego treść dotyczyła podjęcia uchwały w składzie 7 sędziów SN wyjaśniającej pewien ważki problem interpretacyjny, będący przyczyną zaistnienia rozbieżności w orzecznictwie sądów powszechnych. Wnioskodawca zawniósował o wyjaśnienie następującego zagadnienia prawnego:

<sup>1</sup> OSNKW 2008, nr 11, poz. 88.

<sup>2</sup> „Jeżeli w orzecznictwie sądów powszechnych, sądów wojskowych lub Sądu Najwyższego ujawnią się rozbieżności w wykładni prawa, Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego może przedstawić wniosek o ich rozstrzygnięcie Sądowi Najwyższemu w składzie siedmiu sędziów lub innym odpowiednim składzie”.

<sup>3</sup> „Z wnioskiem, o którym mowa w § 1, mogą wystąpić również Rzecznik Praw Obywatelskich i Prokurator Generalny oraz, w zakresie swojej właściwości, Przewodniczący Komisji Nadzoru Finansowego i Rzecznik Ubezpieczonych”.

<sup>4</sup> Dz.U. Nr 240, poz. 2052 ze zm.

„Czy możliwe jest orzeczenie na podstawie art. 44 § 2 k.k. przypadku pojazdu mechanicznego prowadzonego przez sprawcę przestępstwa określonego w art. 178a § 1 k.k.?”.

Odpowiedź na wyżej zarysowane zagadnienie stanowi nader ważną kwestię dla praktyki orzeczniczej oraz doktryny prawa karnego, albowiem — po pierwsze — dotyczy ono klasyfikacji i interpretacji jednego ze znamion typu czynu zabronionego kwalifikowanego z art. 178a § 1 k.k., czyli pojęcia „pojazdu mechanicznego”, a po drugie przesądza o tym, czy pojazd mechaniczny może ulec przypadkowi w oparciu o przepis art. 44 § 2 k.k.

Sąd Najwyższy odpowiedział na zacytowane wyżej pytanie przecząco i uznał, iż „pojazd mechaniczny” jest znamieniem przedmiotu czynności wykonawczej typu czynu zabronionego, określonego w przytoczonym wyżej przepisie polskiej ustawy karnej, a — co za tym idzie — nie należy on do kategorii przedmiotów, które mogą służyć lub być przeznaczone do popełnienia przestępstwa, więc nie można orzec rzeczonego środka karnego.

Nie sposób odnieść się aprobowano do poglądu wyrażonego w treści uchwały, albowiem jest on obarczony niezwykle istotnymi wadami jurydycznymi i nie znajduje odzwierciedlenia w dogmatyce prawa karnego. Co więcej — wniosek wyrażony w treści tezy zacytowanej uchwały jest sprzeczny z cechami przedmiotu czynności wykonawczej wskazanymi w innych judykatach wydanych przez SN.

## II.

Lektura uzasadnienia przytoczonego orzeczenia dowodzi, że SN nie tylko poczynił wadliwe rozważania dotyczące budowy struktury przestępstwa, ale również — w treści swoich wywodów — popełnił bardzo istotny błąd merytoryczny z zakresu problematyki istoty prawno Karnych norm. Mianowicie w uzasadnieniu uchwały wyrażono się w następujący sposób: „Z uwagi na to, że wniosek Prokuratora Generalnego ograniczony jest do orzekania co do przypadku pojazdu mechanicznego w sprawach o przestępstwa określone w art. 178a § 1 k.k., niezbędne staje się na wstępie wskazanie na konstrukcję tego przepisu i na treść zawartej w nim n o r m y s a n k c j o n o w a n e j [...]”<sup>5</sup>. Wydaje się, że SN miał w tym miejscu raczej na myśli normę sankcjonującą, bowiem odwołał się on bezpośrednio do konstrukcji przepisu art. 178a § 1 k.k. i do zawartych tam znamion typu czynu, czyli *de facto* do konkretnej jednostki redakcyjnej tekstu prawnego, która to jest

<sup>5</sup> OSNKW 2008, nr 11, poz. 88, s. 19.

nastawiona na oddanie treści normy sankcjonującej będącej normą prawa karnego *sensu stricto*<sup>6</sup>. Wydaje się zatem, że skład orzekający — używając błędnego sformułowania — wyraził rażąco nietrafną konkluzję odnoszącą się do jednego z paradygmatów dogmatyki prawa karnego, co nie powinno cechować przedstawicieli tak fachowego organu stosującego prawo, jak SN.

### III.

Aby ocenić trafność rozważania wyrażonego w treści tezy przytoczonej uchwały należy odnieść się do poglądów dotyczących istoty przedmiotu czynności wykonawczej prezentowanych w piśmiennictwie i orzecznictwie, a następnie powyższe ustalenia skonfrontować z tokiem rozumowania SN, poczynionym przezeń w toku dokonywania procesu subsumpcji.

Przedmiotem czynności wykonawczej, zwanym też w literaturze przedmiotem czynu<sup>7</sup>, przedmiotem bezpośredniego działania<sup>8</sup> czy też przedmiotem wykonawczym czynu<sup>9</sup>, jest osoba lub rzecz, wobec której sprawca dokonuje opisanej w typie czynu zabronionego czynności<sup>10</sup>. Innymi słowy — stanowi on „takie dobro chronione przepisami prawa karnego, na którym czyn przestępczy jest dokonywany, tj. zgodnie z zamiarem sprawcy jest bezpośrednio atakowane lub (w przypadku nieumyślności) w relacji do którego naruszane zostają zasady bezpiecznego obchodzenia się z danym dobrem, a nie także i takie, które tylko pośrednio doznają uszczerbku przy okazji takiego ataku, lub są nim pośrednio zagrożone”<sup>11</sup>.

Na gruncie polskiej ustawy karnej możliwe jest orzeczenie przypadku przedmiotu czynności wykonawczej, zaś jedyną podstawą prawną zezwa-

<sup>6</sup> Por. A. Zoll, *O normie z punktu widzenia prawa karnego*, KSP 1990, s. 94.

<sup>7</sup> J. Warylewski, *Prawo karne. Część ogólna*, Warszawa 2005, s. 202.

<sup>8</sup> Por. A. Barczak-Oplustil, M. Bielski, G. Bogdan, Z. Cwiąkański, P. Kardas, J. Majewski, J. Raglewski, M. Szewczyk, W. Wróbel, A. Zoll, *Kodeks karny. Część szczególna*, t. II, Warszawa 2008, *passim*; A. Barczak-Oplustil, M. Bielski, G. Bogdan, Z. Cwiąkański, M. Dąbrowska-Kardas, P. Kardas, J. Majewski, J. Raglewski, M. Szewczyk, W. Wróbel, A. Zoll, *Kodeks karny. Część szczególna*, t. III, Warszawa 2008.

<sup>9</sup> Por. B. Wróblewski, *Przedmiot przestępstwa, zamachu i ochrony w prawie karnym*, Wilno 1939, s. 11; A. Marek, *Prawo karne*, Warszawa 2006, s. 111.

<sup>10</sup> Por. A. Zoll, w: G. Bogdan, Z. Cwiąkański, P. Kardas, J. Majewski, J. Raglewski, M. Szewczyk, W. Wróbel, A. Zoll, *Prawo karne. Część ogólna*, t. I, Warszawa 2007, s. 45; A. Marek, *op. cit.*, s. 111; por. postanowienie SN z 11 IV 1957 r., sygn. akt IV KO 192/56, NP 1957, nr 7/8, s. 201–202.

<sup>11</sup> Por. M. Filar, *Pokrzywdzony (ofiara przestępstwa) w polskim prawie karnym materialnym*, CPKiNP 2002, z. 2, s. 25.

lającą na dokonanie takiego zabiegu — poza przepisem art. 44 § 1 k.k. i regulacjami szczególnymi — stanowi przepis art. 44 § 6 k.k.<sup>12</sup> Rzeczono środka karnego — w sytuacji przedstawionej powyżej — nie można natomiast orzec w oparciu o przepis art. 44 § 2 k.k., gdyż przedmioty, które służyły lub były przeznaczone do popełnienia przestępstwa nigdy nie należą do desygnatów znamienia przedmiotu bezpośredniego działania<sup>13</sup>.

<sup>12</sup> Por. K. Postułski, M. Siwek, *Przypadek w polskim prawie karnym*, Kraków 2004, s. 138–146. Częściowo innego zdania jest J. Raglewski, który za B. Mik twierdzi, iż gdyby polska ustawa karna była pozbawiona przepisu art. 44 § 6 k.k., to przypadek przedmiotu czynności wykonawczej można by orzec w oparciu o art. 44 § 1 k.k. bądź art. 44 § 2 k.k. (J. Raglewski, *Materialnoprawna regulacja przypadku w polskim prawie karnym*, Kraków 2005, s. 167).

<sup>13</sup> Por. uchwała SN z 15 IX 1961 r., sygn. akt VI KO 3/59, OSNKW 1962, nr 1, poz. 1. Warto jednak uczynić przedmiotem naszych rozważań sytuację, w której sprawca najpierw — w celu użycia za autentyczny — przerabia albo podrabia dokument lub takiego dokumentu jako autentycznego używa, a następnie, za pomocą tego dokumentu, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadza inną osobę do niekorzystnego rozporządzenia własnym albo cudzym mieniem za pomocą wprowadzenia jej w błąd, wyzyskania błędu tudzież niezdolności do należytego przedsiębranego działania, więc dopuszcza się czynu zabronionego kwalifikowanego z przepisu art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. W takim stanie faktycznym dokument jest znamieniem przedmiotu czynności wykonawczej typu czynu zabronionego określonego w art. 270 § 1 k.k., natomiast jest przedmiotem służącym do popełnienia czynu zabronionego kwalifikowanego z art. 286 § 1 k.k. Niemniej jednak należy zauważyć, że przepis art. 11 § 2 stanowi, że „Jeżeli czyn wyczerpuje znamiona określone w dwóch albo więcej przepisach ustawy karnej, sąd skazuje za jedno przestępstwo na podstawie wszystkich zbiegających się przepisów”. Z § 3 wyżej powołanego przepisu ustawy możemy odczytać, że w sytuacji wystąpienia tzw. kumulatywnego zbiegu przepisów ustawy, „sąd wymierza karę na podstawie przepisu przewidującego karę najsurowszą”. Zatem w tego typu sytuacji sąd wymierza karę na podstawie przepisu art. 286 § 1 k.k., który pozwala na wymierzenie kary surowszej. Co za tym idzie, dokument w tej sytuacji należy do grupy tzw. *instrumentia sceleris* przestępstwa oszustwa, nie jest natomiast jego przedmiotem czynności wykonawczej. Jednakowoż przepis art. 11 § 3 stanowi, że wymierzenie sankcji na podstawie przepisu przewidującego karę najsurowszą „nie stoi na przeszkodzie orzeczenia innych środków przewidzianych w ustawie na podstawie wszystkich zbiegających się przepisów”. Zatem skazanie sprawcy za popełnienie przestępstwa oszustwa nie stałoby na przeszkodzie orzeczenia przypadku dokumentu jako przedmiotu czynności wykonawczej typu czynu zabronionego określonego w art. 270 § 1 k.k., jeżeli istniałaby podstawa prawna do orzeczenia przypadku przedmiotu bezpośredniego działania typu czynu polegającego na fałszowaniu dokumentu. Wydaje się, że takowa podstawa istnieje, albowiem sfalszowany dokument należy do grupy tzw. *producta sceleris* zacytowanego powyżej typu czynu zabronionego, zatem można, a nawet należy orzec jego przypadek w oparciu o przepis art. 44 § 1 k.k. Trzeba zatem zaaprobować stwierdzenie, iż — w przedstawionej sytuacji faktycznej — sąd musi orzec przypadek dokumentu jako przedmiotu bezpośredniego działania typu czynu

W treści uzasadnienia uchwały z 30 października 2008 r. przedmiot czynności wykonawczej został zdefiniowany jako „przedmiot, do którego skierowana jest czynność sprawcza przestępstwa”<sup>14</sup>. W tym samym miejscu SN dokonał charakterystyki znamienia czynności sprawczej określonej w przepisie art. 178a § 1 k.k., co stanowiło punkt odniesienia dla wyjaśnienia istoty znaczenia pojęcia „pojazdu mechanicznego” w strukturze omawianego typu czynu zabronionego. Czynność ta — według SN — polega na „prowadzeniu pojazdu mechanicznego w ruchu lądowym, wodnym lub powietrznym przez osobę, która znajduje się w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego. Jej dokonanie następuje przez uruchomienie mechanizmu jezdnego i nadanie pojazdowi mechanicznemu kierunku oraz prędkości jazdy”. Przyjęcie powyższego założenia doprowadziło skład orzekający do wyrażenia konkluzji, iż pojazd mechaniczny „jest [...] materialnym obiektem, którym sprawca operuje przy dokonaniu czynu zabronionego, czy też na którym dokonanie następuje”<sup>15</sup>, czyli *de facto* utożsamił go z przedmiotem czynności wykonawczej typu czynu zabronionego określonego w przepisie art. 178a § 1 k.k. (*obiectum sceleris*).

---

zabronionego i jednocześnie przedmiotu pochodzącego bezpośrednio z przestępstwa określonego w przepisie art. 270 § 1 k.k., co wynika z art. 44 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 *in fine* k.k. Co za tym idzie — w zarysowanej sytuacji nie sposób orzec przepadek dokumentu jako *instrumentia sceleris* przestępstwa oszustwa na podstawie przepisu art. 44 § 2 k.k. Zatem w tej sytuacji organ procesowy orzeka środek karny w postaci przepadku przedmiotu czynności wykonawczej przestępstwa fałszowania dokumentów, nie zaś przedmiotu służącego do popełnienia przestępstwa oszustwa. Wobec powyższego nie możemy utożsamić dokumentu jako obiektu będącego jednocześnie przedmiotem czynności wykonawczej oraz przedmiotem służącym do popełnienia przestępstwa, gdyż klasyfikacja dokumentu do jednej z tych kategorii zostaje dokonana w oparciu o odrębne przepisy ustawy karnej. *Ergo*, w tego typu stanie faktycznym dokument będzie instrumentem służącym do popełnienia czynu zabronionego kwalifikowanego z przepisu art. 286 § 1 k.k., zaś przedmiotem czynności wykonawczej typu czynu z art. 270 § 1 k.k., lecz jego przepadek orzeczony zostanie w oparciu o przepis art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. w zw. z art. 44 § 1 k.k., czyli jako przedmiot czynności wykonawczej przestępstwa fałszowania dokumentów, który jest jednocześnie przedmiotem pochodzącym bezpośrednio z tego przestępstwa i — wobec tego — podlega obligatoryjnemu przepadkowi. Rekapitulując — nie jest uprawnione stwierdzenie, że w przedstawionej sytuacji faktycznej dokument jest jednocześnie przedmiotem czynności wykonawczej i obiektem służącym do popełnienia przestępstwa, gdyż zakwalifikowanie tego przedmiotu do wyżej wymienionych kategorii następuje w oparciu o różne podstawy prawne dotyczące odmiennych typów czynu zabronionego. Niepodobna zatem zaaprobować wniosku, że zakresy znaczeniowe przedmiotu bezpośredniego działania i obiektu służącego do popełnienia przestępstwa krzyżują się.

<sup>14</sup> OSNKW 2008, nr 11, poz. 88, s. 19.

<sup>15</sup> OSNKW 2008, nr 11, poz. 88, s. 19.

Wydaje się, że treść przytoczonego wyżej fragmentu uchwały jest wewnętrznie sprzeczna, albowiem SN utożsamiał pojęcie przedmiotu, którego sprawca używa przy popełnieniu czynu zabronionego z przedmiotem, na którym następuje dokonanie czynu zabronionego, czyli z obiektem, w który sprawca swym bezprawnym zachowaniem godzi. W znaczeniu leksykalnym słowo „operować” oznacza m.in. „posługiwać się czymś”<sup>16</sup> — „operować jakimś narzędziem”<sup>17</sup>. Jeżeli pojazd mechaniczny byłby — tak jak wywodzi to SN — „materialnym obiektem, którym sprawca operuje przy dokonaniu czynu zabronionego”, czyli przedmiotem, którym sprawca posługuje się podczas realizacji znamienia czasownikowego typu czynu zabronionego kwalifikowanego z art. 178a § 1 k.k., to możliwe byłoby orzeczenie przepadku takiego przedmiotu przy zastosowaniu przepisu art. 44 § 2 k.k., gdyż tego typu przedmiot należałby do grupy tzw. *instrumenta sceleris*, a więc przedmiotów, które służyły lub były przeznaczone do popełnienia przestępstwa w rozumieniu wyżej zacytowanego przepisu ustawy, statuującego przesłanki orzeczenia rzezonego środka karnego. Przytoczoną wyżej grupę przedmiotów SN zrównał z grupą obiektów, na których następuje dokonanie czynu zabronionego. W świetle prezentowanych w niniejszym opracowaniu poglądów doktryny — rzeczy lub osoby, wobec których sprawca dokonuje określonej w ustawie czynności, należą do kategorii znamion przedmiotu czynności wykonawczej, więc nie są przedmiotami, które służyły lub były przeznaczone do popełnienia przestępstwa w rozumieniu art. 44 § 2 k.k. Ergo nieuprawnionym zabiegiem była czynność SN, polegająca na utożsamieniu pojęcia obiektu materialnego, którym sprawca operuje przy dokonaniu czynu zabronionego z przedmiotem, na którym dokonanie następuje. Przyjęcie tego typu rozwiązania przez skład orzekający w niniejszej sprawie budzi zdziwienie również dlatego, że w treści dalszej części uzasadnienia SN wyraził następujący pogląd: „Już na wstępie należy jednak podkreślić, że pojęcie przedmiotu czynności wykonawczej przestępstwa jest całkowicie różne od pojęcia przedmiotu, który służy do popełnienia przestępstwa. Co więcej, oba te pojęcia, ze względu na odmienne znaczenia, jakie nadano im w nauce prawa karnego, wyłączają się. W żadnym z typów przestępstw zakresy ich desygnatów nie są tożsame, ani też nie krzyżują się. Wynika to z rudymenarnych zasad budowy struktury przestępstwa”<sup>18</sup>. Zaistnienie powyższych okoliczności sprawia, że wywody przeprowadzone przez SN

<sup>16</sup> Por. *Słownik 100 tysięcy potrzebnych słów*, red. J. Bralczyk, Warszawa 2005, s. 510.

<sup>17</sup> Por. *Słownik języka polskiego PWN*, red. E. Sobol, Warszawa 2008, s. 585.

<sup>18</sup> OSNKW 2008, nr 11, poz. 88, s. 21.

w treści przytoczonej uchwały są niespójne. Z jednej strony bowiem skład orzekający utożsamiał znamię przedmiotu bezpośredniego działania z obiektem, którym sprawca operuje przy popełnieniu czynu zabronionego, a w dalszej części rozważań przesądził, że zakresy definicji przedmiotu, za pomocą którego sprawca dopuszcza się bezprawnego i karalnego zachowania oraz przedmiotu czynności wykonawczej nigdy nie krzyżują się. Sąd Najwyższy — uznając wyżej przytoczone przesłanki za prawdziwe — doszedł do wniosku, że „pojazd mechaniczny” jest znamieniem przedmiotu czynności wykonawczej czynu zabronionego stypizowanego w przepisie art. 178a § 1 k.k., natomiast nie należy on do kategorii przedmiotów, które służyły do popełnienia przestępstwa, więc sąd orzekający nie jest władny orzec jego przypadku na podstawie art. 44 § 2 k.k. Jednocześnie skład orzekający w niniejszej sprawie wyślowił słuszny skądinąd pogląd, że na gruncie polskiej ustawy karnej możliwe jest orzeczenie przypadku przedmiotu czynności wykonawczej jedynie w oparciu o przepis art. 44 § 6 k.k., który brzmi następująco: „W razie skazania za przestępstwo polegające na naruszeniu zakazu wytwarzania, posiadania, obrotu, przesyłania, przenoszenia lub przewozu określonych przedmiotów, sąd może orzec, a w wypadkach przewidzianych w ustawie orzeka, ich przepadek”. Sąd Najwyższy celnie zauważył, że przytoczony wyżej przepis nie zawiera w swej treści czynności wykonawczej, polegającej na prowadzeniu pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości tudzież pod wpływem środka odurzającego<sup>19</sup> i na tej podstawie przesądził, że nie ma sposobności, by orzec przepadek pojazdu mechanicznego. Niemniej powyższy wniosek rzeczywiście byłby trafny wtedy, gdyby pojazd mechaniczny zakwalifikować do grupy znamion przedmiotu czynności wykonawczej czynu zabronionego stypizowanego w przepisie art. 178a § 1 k.k. Abstrahując od wewnątrznie sprzecznego rozumowania SN — trudno się zgodzić z wnioskiem, że pojazd mechaniczny należy do kategorii znamion przedmiotu bezpośredniego działania, albowiem przeciwko przyjęciu takiej konkluzji sprzeciwiają się argumenty natury jurystycznej, a przede wszystkim poglądy wyrażone w dogmatyce prawa karnego dotyczące budowy struktury przestępstwa oraz interpretacji znamion typu czynu zabronionego określonego w powołanym wyżej przepisie polskiej ustawy karnej, co zostanie wywiedzione w dalszej części niniejszego opracowania.

---

<sup>19</sup> OSNKW 2008, nr 11, poz. 88, s. 20–21.

## IV.

W tym miejscu należy podać bliższą charakterystykę pojęcia przedmiotu czynności wykonawczej w celu dokonania weryfikacji rozumowania SN w treści przytoczonej uchwały, a w szczególności w celu sprawdzenia prawdziwości wniosku dotyczącego zakwalifikowania „pojazdu mechanicznego” do kategorii znamion przedmiotu bezpośredniego działania.

*Primo* — jak to już zostało wyrażone — przedmiotem czynności wykonawczej jest osoba lub rzecz, wobec której sprawca dokonuje opisanej w typie czynu zabronionego czynności, czyli ten obiekt, w który godzi sprawca dopuszczając się popełnienia bezprawnego i karalnego postąpienia<sup>20</sup>.

*Secundo* — „Określenie w typie czynu zabronionego przedmiotu czynności wykonawczej [...] nie jest konieczne. Są typy przestępstw, w którym przedmiot ten nie jest określony, chociaż konkretny czyn realizujący znamiona typu czynu zabronionego może oddziaływać na konkretną osobę lub rzecz. Można wskazać również typy czynów zabronionych, w których wystąpienie przedmiotu czynności wykonawczej z samej istoty typu czynu zabronionego, jest wykluczone. Przykładem takiego przestępstwa jest samouwolnienie (art. 256 § 1 k.k. [obecnie art. 242 k.k. — dopisek mój, S.T.]”<sup>21</sup>. Zatem znamię przedmiotu czynności wykonawczej należy do grupy tzw. znamion fakultatywnych typu czynu zabronionego. Innym przykładem typu czynu zabronionego, który jest pozbawiony rzeczoności, jest czyn zabroniony stypizowany w przepisie art. 264 § 2 k.k., polegający na nielegalnym przekroczeniu granicy Rzeczypospolitej Polskiej, używając przemocy, groźby, podstęp lub we współdziałaniu z innymi osobami<sup>22</sup>.

*Tertio* — przedmiotem czynności wykonawczej może być konkretna osoba lub rzecz, nie mogą stanowić natomiast znamienia przedmiotu bezpośredniego działania obiekty bliżej nieoznaczone — abstrakcyjne<sup>23</sup>.

*Quarto* — znamię przedmiotu czynności wykonawczej może cechować zarówno przestępstwa skutkowe, jak i formalne<sup>24</sup>.

<sup>20</sup> Por. B. Kunicka-Michalska, *Podstawy odpowiedzialności karnej*, Warszawa 2006, s. 69; L. Gardocki, *Polskie prawo karne*, Warszawa 2004, s. 65.

<sup>21</sup> A. Zoll, K. Buchała, *Polskie prawo karne*, Warszawa 1997, s. 154; por. też L. Gardocki, *op. cit.*, s. 65.

<sup>22</sup> Por. Z. Cwiakalski, w: A. Barczak-Oplustil [i inni], *Kodeks...*, t. II, *op. cit.*, s. 1236.

<sup>23</sup> Por. wyrok SA w Warszawie z 17 X 2000 r., sygn. akt II AKa 234/00, OSA 2002, nr 1, poz. 9; B. Wróblewski, *op. cit.*, s. 11.

<sup>24</sup> Por. I. Andrejew, *Polskie prawo karne*, Warszawa 1986, s. 127.



*Quinto* — znamię przedmiotu czynności wykonawczej musi być w jakiś sposób powiązany z dobrem prawnym stanowiącym przedmiot ochrony danego typu czynu zabronionego, albowiem osoby lub rzeczy, w które sprawca godzi swym przestępnym zachowaniem są nośnikami tej wartości, którą chroni określona norma sankcjonowana. Wyrażone wyżej stanowisko zostało zaakceptowane przez Bronisława Wróblewskiego — „[...] przedmiot wykonawczy przy określonym czynie nie jest w zasadzie czems przypadkowym, można ustalić pewien związek pomiędzy nim a przedmiotem czynu [przedmiotem zamachu — dopisek mój, S.T.]”<sup>25</sup>. W dalszej części rozważań autor ten podkreśla, że „przy przedmiocie wykonawczym wchodzi w grę jakieś rzeczy, będące konkretnymi odpowiednikami przedmiotu czynu [przedmiotu zamachu]”<sup>26</sup>. Można by zatem rzec, że osoby lub rzeczy, które są znamieniem przedmiotu bezpośredniego działania danego typu czynu zabronionego, są w każdym przypadku materialnym odzwierciedleniem abstrakcyjnego — z natury rzeczy — dobra prawnego w otaczającej nas rzeczywistości. *Ergo*, jeżeli w sferze naszych rozważań znajdzie się typ czynu zabronionego, który chroni życie lub zdrowie ludzkie, to przedmiotem czynności wykonawczej będzie człowiek, natomiast w przypadku, gdy dana norma sankcjonowana chroni mienie, to znamieniem przedmiotu bezpośredniego działania będzie w tej sytuacji konkretny obiekt, z którym wiąże się prawo własności lub inne prawa majątkowe<sup>27</sup>.

<sup>25</sup> B. Wróblewski, *op. cit.*, s. 11; zob. też T. Bojarski, *Polskie prawo karne. Zarys części ogólnej*, Warszawa 2008, s. 202–203.

<sup>26</sup> *Ibid.*

<sup>27</sup> Nieco odmienny pogląd wyrażają M. Dąbrowska-Kardas i P. Kardas, którzy twierdzą, że typ czynu zabronionego kwalifikowany z przepisu art. 286 k.k., którego przedmiot ochrony stanowi mienie, charakteryzuje się „[...] dwoma przedmiotami czynności wykonawczej. Zachowanie sprawcy skierowane jest bowiem z jednej strony na osobę, która dokonuje niekorzystnego rozporządzenia swoim lub cudzym mieniem, z drugiej strony na mienie, które sprawca uzyskuje w wyniku rozporządzenia mieniem” (P. Kardas, M. Dąbrowska-Kardas, w: A. Barczak-Oplustli [i inni], *Kodeks...*, t. III, *op. cit.*, s. 283).

Według mnie taka interpretacja nie jest trafna, albowiem osoba, którą sprawca wprowadza w błąd, na której sprawca go wyzyskuje lub wykorzystuje jej niezdolność do należytego pojmowania, nie jest nośnikiem dobra prawnego w postaci mienia, natomiast samo oddziaływanie sprawcy na tę osobę jest tylko środkiem do celu, w postaci doprowadzenia kogoś do niekorzystnego rozporządzenia mieniem. Zatem oddziaływanie to ma jedynie charakter pośredni, natomiast znamieniem przedmiotu czynności wykonawczej musi być obiekt, który jest atakowany bezpośrednio, ale nie „przy okazji” czy pośrednio. Z innego rodzaju sytuacją mamy do czynienia przy typie czynu zabronionego kwalifikowanym z przepisu art. 280 k.k., albowiem jego przedmiotem ochrony jest mienie, nietykalność, wolność, zdrowie i życie ludzkie (*ibid.*, s. 105). W przypadku

*Sexto* — dla uznania danego obiektu za przedmiot bezpośredniego działania nie ma znaczenia fakt, iż dobro prawne, którego nośnikiem jest ten przedmiot będący znamieniem typu czynu zabronionego, stanowi poboczny przedmiot ochrony.

## V.

Pojazd mechaniczny jest konkretnym obiektem materialnym, niemniej jednak mimo to trudno zaklasyfikować go jako znamię czynu zabronionego określonego w art. 178a § 1 k.k. Jak to już zostało wypowiedziane w przedstawionych wyżej rozważaniach — przedmiot bezpośredniego działania musi być powiązany z dobrem prawnym, które chroni dana norma sankcjonowana przed bezprawnymi i karalnymi zachowaniami. Związek ten polega na tym, że przedmiot czynności wykonawczej, czyli konkretna osoba lub obiekt materialny, musi być nosicielem tego dobra prawnego, a właściwie stanowić jego konkretyzację w świecie zewnętrznym.

Należy zaaprobować pogląd, iż „nadanie bezpieczeństwu w komunikacji statusu dobra prawnego jest zabiegiem wątpliwym, nasuwa m.in. wątpliwości co do możliwości rozgraniczenia pomiędzy naruszeniem i narażeniem takiego dobra. Nie musi to jednak oznaczać bezzasadności wyodrębnienia samego rozdziału; należy jednak podkreślić, że podstawą jego autonomicznego charakteru jest nie samodzielne dobro prawne, lecz sposób ataku na to dobro”<sup>28</sup>. Winno się uznać zatem, że przedmiotem ochrony typu czynu zabronionego kwalifikowanego z art. 178a § 1 k.k. jest życie, zdrowie oraz mienie<sup>29</sup>.

Aby zaliczyć „pojazd mechaniczny” do kategorii znamion przedmiotu czynności wykonawczej należałoby przesądzić, że obiekt ten jest nośnikiem dobra prawnego, które jest chronione przez normę sankcjonowaną polegającą na zakazie prowadzenia rzeczonoego środka lokomocji w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego. Nie można tracić

---

popelnienia bezprawnego i karalnego zachowania wyczerpującego znamiona rozboju sprawca godzi bezpośrednio w przedmiot będący nośnikiem prawa własności lub innych praw majątkowych — czyli na przykład w cudzą rzecz ruchomą — oraz w człowieka, który z kolei jest nośnikiem dóbr w postaci nietykliwości cielesnej, zdrowia, życia i wolności. Zatem osoba popełniająca czyn zabroniony określony w art. 280 § 1 k.k. atakuje bezpośrednio wszystkie bądź niektóre wymienione powyżej obiekty, natomiast w przypadku oszustwa sprawca godzi jedynie w przedmiot będący składnikiem mienia, lecz nie dokonuje zamachu na osobę.

<sup>28</sup> G. B o g d a n, w: A. B a r c z a k - O p l u s t i l [i inni], *Kodeks...*, t. II, *op. cit.*, s. 409.

<sup>29</sup> *Ibid.*, s. 450.

z pola widzenia, że przepis art. 178a § 1 k.k. nie pełni funkcji ochronnej wobec tego składnika mienia, za pomocą którego sprawca realizuje zamiar czasownikowe opisywanego typu czynu zabronionego. Nie chroni on również samego sprawcy przed zagrożeniem, jakie powoduje on dla samego siebie, prowadząc pojazd mechaniczny w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego. Jeśli bowiem jakakolwiek osoba, prowadząc pojazd mechaniczny w ruchu lądowym, wodnym lub powietrznym, wskutek naruszenia reguł ostrożności, zniszczy własne mienie lub spowoduje u siebie skutek w postaci jakiegokolwiek uszczerbku na zdrowiu, to tego typu zachowanie tej osoby będzie irrelewantne z punktu widzenia dokonywania prawnokarnego wartościowania. Typy czynów zabronionych określone w rozdziale XXI Kodeksu karnego chronią jedynie życie, zdrowie oraz mienie<sup>30</sup> (typ czynu kwalifikowany z art. 177 k.k. chroni tylko życie i zdrowie) przed bezprawnymi i karalnymi zachowaniami podjętymi przez podmioty odpowiedzialności karnej w komunikacji, przy czym żaden z tych typów nie ochrania przytoczonych wyżej wartości, które są własnością sprawcy karalnego postąpienia. Prawo karne bowiem nie sięga tak daleko, by można było pociągnąć do odpowiedzialności karnej za spowodowanie jakichkolwiek obrażeń ciała lub uszczuplenia mienia, które wystąpiło tylko i wyłącznie u osoby, która — naruszając reguły ostrożności obowiązujące w ruchu drogowym — spowodowała określony skutek sama u siebie<sup>31</sup>.

<sup>30</sup> *Ibid.*, s. 411–460.

<sup>31</sup> Co prawda kodeks karny przewiduje odpowiedzialność karłą za spowodowanie u siebie uszczerbku na zdrowiu, jednak tylko pod warunkiem, że podmiot, który powoduje określony w ustawie skutek, jest żołnierzem i czyni powyższy zabieg „w celu zupełnego lub częściowego uchylenia się od służby wojskowej albo od wykonania obowiązku wynikającego z tej służby” — art. 342 § 1 pkt 1 k.k. Niemniej jednak — przedmiotem ochrony przytoczonego typu czynu zabronionego są te wszystkie interesy, które leżą u podstaw obowiązku pełnienia służby wojskowej (J. M a j e w s k i, w: A. B a r c z a k - O p l u s t i l [i inni], *Kodeks...*, t. III, *op. cit.*, s. 986). Zatem opisywany typ czynu zabronionego nie chroni zdrowia ludzkiego, lecz jedynie samą zdolność do pełnienia służby wojskowej, nie realizuje bowiem znamion typu czynu zabronionego określonego w art. 342 § 1 pkt 1 k.k. osoba, która wywołuje u siebie określony w ustawie skutek, lecz która nie jest żołnierzem lub nim jest, ale opisany w ustawie uszczerbek nie spowodowała w celu zupełnego lub częściowego uchylenia się od służby wojskowej albo od wykonania obowiązku wynikającego z tej służby. *Ergo*, także w sytuacji rzeczonego zachowania nie mamy do czynienia z tożsamością przedmiotu ochrony z podmiotem, który jest nośnikiem dobra chronionego przez powołany przepis ustawy. Zatem człowiek nie należy do znamienia przedmiotu czynności wykonawczej typu czynu zabronionego określonego w przepisie art. 342 § 1 pkt 1 k.k. W literaturze prezentowane jest przeciwne stanowisko (por. M. K u l i k, w: M. B u d y n - K u l i k, P. K o z ł o w s k a - K a l i s z, M. K u l i k, M. M o z g a w a, *Prawo karne materialne. Część ogólna*, Kraków 2006, s. 181.

Nadto należy zauważyć, że nawet przepisy Kodeksu wykroczeń umiejscowione w rozdziale XI, zatytułowanym „Wykroczenia przeciwko bezpieczeństwu i porządkowi w komunikacji”, nie chronią życia, zdrowia oraz mienia sprawcy przewidzianych tamże wykroczeń, ale chronią wyżej wymienione dobra, należące do innych uczestników ruchu drogowego. W literaturze podaje się trafny przykład — dotyczący znamion typu czynu kwalifikowanego z art. 86 § 1 k.w.<sup>32</sup>, który stanowi podstawę prawną do ukarania sprawcy kolizji drogowej — że „nie dochodzi do zagrożenia ruchu drogowego w sytuacji, gdy sprawca swoim samochodem na pustej drodze, w wyniku przekroczenia prędkości lub zbyt śliskiej nawierzchni drogi wjeżdża do rowu i rozbija samochód, gdyż nie zagraża bezpieczeństwu ruchu [bezpieczeństwu innych uczestników oraz mieniu nie należącemu do kierowcy — uwaga moja, S.T.], a samemu sobie”<sup>33</sup>. Zatem spowodowane przez podmiot zdolny do poniesienia odpowiedzialności karnej niebezpieczeństwo będące znamieniem skutku przytoczonego typu czynu musi zagrażać innym uczestnikom ruchu drogowego bądź mieniu nie należącemu do sprawcy. Przeto trafna jest konkluzja, że zarówno typy czynów zabronionych w kodeksie karnym, jak i w kodeksie wykroczeń, znajdujące się w rozdziałach dotyczących bezpieczeństwa w komunikacji, nie chronią życia, zdrowia i mienia należącego do sprawcy tych postępień, lecz chronią one wyżej wymienione wartości, które są przypisane innym uczestnikom ruchu lądowego, wodnego oraz powietrznego.

Co za tym idzie — pojazd mechaniczny, który prowadzi sprawca typu czynu zabronionego określonego w art. 178a § 1 k.k., nie jest chroniony przez powołany przepis polskiej ustawy karnej. Zatem zachowanie sprawcy realizującego znamię czasownikowe rzeczoności typu czynu nie godzi w pojazd mechaniczny, którym podmiot ten kieruje, więc obiektu tego żadną miarą nie można zaliczyć do gatunku znamion przedmiotu czynności wykonawczej.

Trzeba jeszcze raz podkreślić, że typ czynu zabronionego kwalifikowany z art. 178a § 1 k.k. chroni zdrowie i życie bliżej nieokreślonej ujętej abstrakcyjnie grupy osób oraz składniki mienia, które nie mają swoich konkretnych odpowiedników w otaczającej nas rzeczywistości. Wobec powyższego omawiany typ czynu zabronionego — zgodnie z założeniami tezy wyrażonej w trzecim akapicie punktu V niniejszego opracowania — nie

<sup>32</sup> „Kto nie zachowując należytej ostrożności, powoduje zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym, podlega karze grzywny”.

<sup>33</sup> Por. M. B o j a r s k i, *Problemy kwalifikacji prawnej wykroczeń. Zagadnienia wybrane*, Wrocław 1992, s. 66–67.

posiada znamienia przedmiotu czynności wykonawczej. Rekapitułując — SN w treści tezy oraz tekstu uzasadnienia przytoczonej uchwały wyraził nietrafny pogląd o tym, że „pojazd mechaniczny” jest przedmiotem czynności wykonawczej czynu zabronionego polegającego na prowadzeniu wyżej wspomnianego obiektu w ruchu lądowym, wodnym i powietrznym będąc w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środków odurzających.

## VI.

Skoro typ czynu zabronionego kwalifikowanego z przepisu art. 178a § 1 k.k. pozbawiony jest znamienia przedmiotu czynności wykonawczej, to należałoby się zastanowić nad konsekwencjami tego typu ustalenia w kontekście możliwości orzeczenia przypadku prowadzenia pojazdu mechanicznego należącego do sprawcy, w sytuacji, gdy ten ostatni prowadził to urządzenie w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego.

Warunki do wymierzenia środka karnego wymienionego w przepisie art. 39 pkt 4 określone są w art. 44 k.k. Przesłanki orzeczenia przypadku przedmiotów są następujące:

I. na podstawie § 1 wyżej powołanego przepisu wymierza się go obligatoryjnie, jeżeli przedmioty pochodzą bezpośrednio z przestępstwa (*producta sceleris*),

II. na podstawie § 2 orzeka się go fakultatywnie, a w wypadkach określonych w ustawie obligatoryjnie, gdy dane przedmioty służyły lub były przeznaczone do popełnienia przestępstwa (*instrumentia sceleris*),

III. na zasadzie § 6 wymierza się go fakultatywnie, a w wypadkach wskazanych w ustawie obligatoryjnie, w razie skazania sprawcy za przestępstwo polegające na naruszeniu zakazu wytwarzania, posiadania, obrotu, przesyłania, przenoszenia lub przewozu określonych przedmiotów (*obiecta sceleris*).

Bezsporne jest, że pojazd mechaniczny nie jest przedmiotem pochodzącym bezpośrednio z przestępstwa, bowiem nie można stwierdzić, że przedmiot ten jest produktem czy też wytworem powstałym w wyniku dopuszczenia się przez sprawcę popełnienia czynu zabronionego o znamionach określonych w ustawie karnej, zatem nie można orzec środka karnego wymienionego w przepisie art. 39 pkt 4 k.k. w oparciu o art. 44 § 1 k.k.

W treści niniejszej pracy uznano za nietrafny pogląd wyrażony w treści tezy uchwały z 30 października 2008 r., jakoby pojazd mechaniczny należał do grupy znamion przedmiotu bezpośredniego działania, zatem zbędne

jest rozpatrywanie możliwości jego orzeczenia przy zastosowaniu przepisu art. 44 § 6 k.k.

Celowe jest zatem rozważenie możliwości zakwalifikowania znamienia pojazdu mechanicznego do kategorii tzw. *instrumentia sceleris* i — w przypadku przesądzenia tego, że pojazd mechaniczny należy do tej grupy przedmiotów — trzeba byłoby rozważyć, czy można orzec jego przepadek na zasadzie art. 44 § 2 k.k.

Należy odnieść się aprobowo do poglądu wyrażonego w polskim piśmiennictwie karnistycznym, że „Pierwszą z dwóch kategorii przedmiotów opisanych w art. 44 § 2 k.k. są przedmioty, które służyły do popełnienia przestępstwa. Zgodnie z definicją słownikową »służyć« oznacza być »używanym, przydatnym do czegoś« (*Słownik...*, s. 244). Sąd Najwyższy kilkakrotnie w swym orzecznictwie podejmował próby dookreślenia tego ogólnego sformułowania kodeksowego. Podstawowe znaczenie w tej kwestii ma wyrok z 11 czerwca 1984 r. (RNw 4/84, OSNKW 1984, nr 11/12, poz. 113), w którym SN stanął na stanowisku, iż: »Przedmiotem służącym do popełnienia przestępstwa [...] jest każda rzecz, niekoniecznie wytworzona w celu przestępnym, której użycie umożliwia lub co najmniej ułatwia sprawcy realizację zamierzonego czynu przestępnego albo jego poszczególnych stadiów«. Wyrażony przez najwyższą instancję sądową pogląd, stanowiący bez wątpienia przykład zastosowania niezwykle ekstensywnego modelu interpretacyjnego, spotkał się w piśmiennictwie z wypowiedziami krytycznymi. Wskazywano przede wszystkim na okoliczność, że przy takim ujęciu pomija się funkcję prewencyjną przepadku, akcentując element represyjny (M. Szewczyk, Glosa do uchwały SN z 21 kwietnia 1989 r., V KZP 3/89..., s. 139). Przyjmując zaprezentowany kierunek wykładniowy, można by orzec np. przepadek butów, które ułatwiły złodziejowi dokonanie kradzieży (M. Filar, *W związku...*, s. 106). Z uwagi na bardzo szerokie kodeksowe ujęcie przepadku *instrumentia sceleris*, jeżeli stosowanie tej majątkowej sankcji karnej nie ma doprowadzić w praktyce orzeczniczej do powstania konsekwencji trudnych do zaakceptowania, należy postulować stosowanie zawężającej wykładni kodeksowego sformułowania »przedmiotów, które służyły do popełnienia przestępstwa«. W tym kierunku zmierza proponowana w literaturze interpretacja, zgodnie z którą określony przedmiot służy do realizacji znamion przestępstwa »[...] jeżeli z jego fizykalno-motorycznych funkcji wynika, że bez jego zastosowania zrealizowanie w określonych warunkach znamion przestępstwa, przy uwzględnieniu praw przeciętnej przyczynowości przyrodniczej oraz praktyki społecznej, byłoby bądź niemożliwe, bądź też w tak zasadniczy sposób utrudnione, że praktyczna moż-

liwość ich realizacji byłaby mało prawdopodobna» (M. Filar, *W związku...*, s. 106)<sup>34</sup>. „Wydaje się jednak, że pomimo istniejących kontrowersji, błędem byłoby ograniczenie zakresu przepadku *instrumentia sceleris* wyłącznie do przedmiotów specjalnie przystosowanych do popełnienia czynów karalnych. Pomijając wątpliwości, czy nie ograniczałoby to w konsekwencji zbyt daleko właściwej realizacji zasadniczej funkcji tej postaci przepadku przedmiotów (funkcji prewencyjnej), rodziłoby kolejne problemy interpretacyjne, związane z koniecznością oceny, kiedy dany przedmiot spełnia kryterium specjalnego przysposobienia do popełnienia czynu zabronionego”<sup>35</sup>.

W treści przytoczonej uchwały SN wyraził słuszny pogląd, iż „przedmioty służące do popełnienia przestępstwa w niektórych typach przestępstw należy do znamion ustawowych”<sup>36</sup>, czego przykładem jest typ czynu zabronionego określony w przepisie art. 148 § 2 pkt 4 k.k., w którym to broń palna należy do grupy tzw. *instrumentia sceleris*. Sąd Najwyższy podniósł również, że przedmiot czynności wykonawczej nigdy nie należy do kategorii obiektów służących do popełnienia przestępstwa w rozumieniu przepisu art. 44 § 2 k.k. Jednocześnie — w treści uzasadnienia — SN wskazał przepisy polskiej ustawy karnej, w skład których wchodzi znamiona przedmiotowe będące rzeczami, które służyły sprawcy jako narzędzia przy realizacji typu czynu zabronionego. Jednym z tych przepisów był już wspomniany art. 148 § 2 pkt 4 k.k., ale przywołano również przepis art. 280 § 2 k.k., gdzie między innymi nóż oraz broń palna należą do kategorii *instrumentia sceleris*<sup>37</sup>. Błędne jest zatem stanowisko wyrażone przez Andrzeja Wąska, który twierdzi, iż „Z logicznego punktu widzenia narzędzie danego przestępstwa nie może nigdy wchodzić w skład ustawowych znamion przedmiotowych danego przestępstwa [...]”<sup>38</sup>. Jednakowoż SN podał przykład typu czynu zabronionego określonego w art. 263 § 2 k.k., w którym „broń palna” jest przedmiotem czynności wykonawczej, czyli w przepisie penalizującym nielegalne posiadanie broni bez wymaganego zezwolenia<sup>39</sup>, przy czym skład orzekający w niniejszej sprawie wyraził pogląd, iż przedmiotem czynności wykonawczej jest obiekt, do którego skierowana jest czynność sprawcza, lecz w treści uchwały nie sprecyzowano konkretnych cech, które pozwalają na przyjęcie wyraźnej dystynkcji między znamionami przedmio-

<sup>34</sup> J. Ra g l e w s k i, w: G. B o g d a n [i inni], *op. cit.*, s. 597–598.

<sup>35</sup> J. Ra g l e w s k i, *Materialnoprawna...*, *op. cit.*, 138–139.

<sup>36</sup> OSNKW 2008, nr 11, poz. 88, s. 23.

<sup>37</sup> OSNKW 2008, nr 11, poz. 88, s. 23.

<sup>38</sup> A. W ą s e k, *Narzędzia przestępstwa*, AUMCS 1968, vol. XV, s. 263.

<sup>39</sup> OSNKW 2008, nr 11, poz. 88, s. 22.

tu bezpośredniego działania a znamionami przedmiotowymi, które mogą być zakwalifikowane do kategorii przedmiotów służących do popełnienia przestępstwa. W oparciu o przyjęte w IV części niniejszej glosy cechy charakterystyczne odróżniające znamię przedmiotu bezpośredniego działania od innych znamion, można zauważyć, czego SN nie dostrzegł, iż przedmiot czynności wykonawczej typu czynu zabronionego kwalifikowanego z przepisu art. 263 § 2 k.k. jest ściśle związany z dobrem prawnym, które chroni norma sankcjonowana zabraniająca nielegalnego posiadania broni palnej. Przedmiotem ochrony wyżej powołanego przepisu jest „bezpieczeństwo publiczne i indywidualne, związane z nielegalnym [...] posiadaniem broni”<sup>40</sup>. Zatem broń palna, którą sprawca „posiada” w trakcie realizacji znamion czynności sprawczej rzeczzonego czynu jest konkretyzacją abstrakcyjnego dobra prawnego chronionego przez wspomnianą normą sankcjonowaną w świecie zewnętrznym. Ustawodawca bowiem — wprowadzając tę normę do polskiego porządku prawnego — zabezpiecza bezpieczeństwo publiczne oraz indywidualne dokładnie przed nieuzasadnionym użyciem tej broni, którą bez zezwolenia posiada sprawca i właśnie dlatego broń palna jest przedmiotem czynności wykonawczej czynu zabronionego kwalifikowanego z przepisu art. 263 § 2 k.k.

W treści uzasadnienia uchwały nie podniesiono również, że istnieją typy czynów zabronionych będące ze swej istoty pozbawione znamienia przedmiotu czynności wykonawczej. W tym miejscu należy się odnieść do stanowiska zaaprobowanego w tekście niniejszej pracy i wywodzącego, iż czyn zabroniony określony w przepisie art. 178a § 1 k.k. nie cechuje się rzeczonym znamieniem, a następnie winno się przeanalizować skutki przyjęcia takiego modelu interpretacyjnego dla samej możliwości orzeczenia przypadku pojazdu mechanicznego należącego do sprawcy przestępstwa kwalifikowanego z powołanego wyżej przepisu polskiej ustawy karnej.

Pojazd mechaniczny jest znamieniem przedmiotowym rzeczzonego typu czynu zabronionego i nie można tracić z pola widzenia, iż bez pomocy tego przedmiotu sprawca nie jest zdolny popełnić bezprawnego i karalnego zachowania kwalifikowanego z art. 178a § 1 k.k. Zatem obiekt ten służy sprawcy do realizacji czynności sprawczej „prowadzi” i bez jego pomocy sprawca nie jest w stanie swym zachowaniem zrealizować znamienia czasownikowego przytoczonego wyżej typu czynu. Przeto pojazd

---

<sup>40</sup> Z. Cwiakalski, w: A. Barczak-Oplustil [i inni], *Kodeks...*, t. II, *op. cit.*, s. 1217.



mechaniczny, jest przedmiotem, który służy do popełnienia przestępstwa w rozumieniu art. 44 § 2 k.k. Nie może ująć naszej uwadze pogląd, wyrażony przez Janusza Raglewskiego, opowiadający się za tym, aby dokonywać zawężającej wykładni sformułowania ustawowego — „przedmioty służące do popełnienia przestępstwa” — użytego w przywołanym wyżej przepisie. Jednakowoż tylko za pomocą pojazdu mechanicznego można zrealizować znamiona przestępstwa z art. 178a § 1 k.k. oraz jest on środkiem jedynym i koniecznym dla dokonania przez podmiot odpowiedzialności karnej tego bezprawnego i karalnego postąpienia, zatem zaliczenie go do tzw. *instrumentia sceleris* nie jest urzeczywistnieniem — zabronionego w prawie karnym — ekstensywnego modelu wykładni. Powyższe ustalenie prowadzi do wniosku, że „pojazd mechaniczny” jest — w rozumieniu przepisu art. 44 § 2 k.k. — przedmiotem służącym do popełnienia tego przestępstwa. Polska ustawa karna nie nakazuje obligatoryjnego orzeczenia przypadku pojazdu mechanicznego należącego do sprawcy przestępstwa kwalifikowanego z art. 178a § 1 k.k., lecz sąd orzekający w postępowaniu rozpoznawczym może orzec środek karny wymieniony w art. 39 pkt 5, jeżeli — po pierwsze — jego wymierzenie nie jest niewspółmierne do wagi popełnionego czynu, o czym stanowi przepis art. 44 § 3 k.k., jeśli — po drugie — pojazd mechaniczny nie podlega zwrotowi uprawnionemu podmiotowi — art. 44 § 5 oraz — po trzecie — w sytuacji, gdy przedmiot ten nie jest własnością sprawcy — art. 44 § 7 k.k. W przypadku niemożności orzeczenia przypadku pojazdu mechanicznego w oparciu o przepis art. 44 § 2 k.k., sąd może orzec przypadek równowartości przedmiotu służącego do popełnienia przestępstwa — art. 44 § 4 k.k. Przedmiot ten przechodzi na własność Skarbu Państwa z chwilą uprawomocnienia się wyroku, w którym orzeczono przypadek, o czym traktuje przepis art. 44 § 8 k.k.

## VII.

Rozważania jurydyczne poczynione przez SN w treści uchwały z 30 października 2008 r. są obarczone wieloma ważkimi wadami interpretacyjnymi i żadną miarą nie zasługują one na aprobatę. Trudno się zgodzić zarówno z poglądem wyrażonym w tezie przytoczonego judykatu, jak i ze stanowiskami dotyczącymi cech znamienia przedmiotu czynności wykonawczej zawartej w tekście pisemnego uzasadnienia. Według mnie orzeczenie przypadku pojazdu mechanicznego sprawcy przestępstwa kwalifikowanego z przepisu art. 178a § 1 k.k. jest *de lege lata* możliwe i absolutnie nie jest konieczne — w przeciwieństwie do tego, co podkreślił SN — wprowadze-

nie ku temu przez ustawodawcę stosownej podstawy prawnej<sup>41</sup>. Orzeczenie przypadku pojazdu mechanicznego jest bowiem akceptowalne w oparciu o obowiązującą ustawę karną, a konkretnie jej przepis art. 44 § 2. Niemniej jednak przed orzeczeniem tego środka karnego sąd orzekający winien zbadać, czy w okolicznościach konkretnej sprawy nie zachodzą ku temu przeszkody określone w art. 44 § 5 i 7 k.k. oraz ocenić, czy zasady i dyrektywy zawarte w przepisie art. 53 k.k., które z mocy art. 56 § 1 k.k. stosuje się odpowiednio do środków karnych, przemawiają za tym, aby zastosować instrument uregulowany w art. 39 pkt 4 k.k.

Niestety SN w treści uchwały z 30 października 2008 r. przyjął za prawdziwą błędną przesłankę uznającą pojazd mechaniczny za przedmiot czynności wykonawczej, co w konsekwencji doprowadziło do zaaprobowania nietrafnej konkluzji, iż nie jest możliwe orzeczenie jego przypadku. Rozważania przedstawione w tekście niniejszego opracowania wykazały, że argumentacja wysłowiona przez SN jest powierzchowna i wadliwa, więc wypada mieć nadzieję, iż w przyszłości ten model interpretacyjny zostanie zarzucony i nastąpi zmiana linii orzeczniczej na tyle, że będzie ona zgodna z obowiązującym prawem.

---

<sup>41</sup> OSNKW 2008, nr 11, poz. 88, s. 24.